

10 gr.

ABC

w

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 318 A

Warszawa, wtorek 5 października 1937 r.

Rok XII

# Wprowadzenie ghetta dla żydów na uczelniach Wielkie zwycięstwo młodzieży akademickiej Realizujemy postulaty narodowo-radykalne

NA WSZYSTKICH WYŻSZYCH UCZELNIACH REKTORZY WSKUTEK USILNYCH STARAŃ MŁODZIEŻY WYDALI ROZPORZĄDZENIA, MOCĄ KTÓRYCH STUDENCI ŻYDZI BĘDĄ OD POZĄTKU BIEŻĄCEGO ROKU AKADEMICKIEGO ODDZIELANI OD RESZTY AKADEMIKÓW. ROZPORZĄDZENIE TO OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH AUDYTORIACH, SALACH ĆWICZEN, LABORATORIACH I KRESLARNIACH.

## LITERA I NUMERY

Celem dokładnego przeprowadzenia separacji żydów na Politechnice i SGGW ławki w audytoriach będą opatrzone literami. Na Uniwersytecie będą numerowane wg. numerów w indeksach. Numery dla żydów będą oddzielone i opatrzone nimi będą ławki dla żydów.

Przeważnie dla żydów będą przewidziane ławki przeważnie po lewej stronie audytoriów. Nie-

które audytoria będą inaczej rozplanowane ze względu na światło, akustykę i t. d.

## KARY ZA WYKROCZENIA

Zajmowanie przez żydów oddzielnych miejsc będzie pilnowane przez woźnych uczelnianych.

Winni przekroczenia przepisu o odseparowaniu żydów będą pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Ghetto ławkowe kończy jeden etap prac i walk młodzieży narodowo-radykalnej o oddzielenie wyższych uczelni. Odtąd młodzież polska chroniona będzie od szkodliwych wpływów elementów żydowskich zanim opuszczą one zupełnie mury polskich uczelni.

1920 — 1937

Walkę z zalewem żydowskim na wyższych uczelniach podjęła młodzież akademicka w pierwszych latach po wskrzeszeniu Państwa Polskiego. Ci, którzy te-

raz stoją na czele ruchu narodowo-radykalnego, ci, którzy teraz w ramach starszego pokolenia realizują postulaty i idee narodowe - radykalne, pierwsi podnieśli w r. 1920 sztandar, na którym wypisano hasło usunięcia żydów z wyższych uczelni. Walka

rozgorzała. Młodzież akademicka z całym zaparciem się siebie, wytrwale i konsekwentnie, etap po etapie, zdobywała teren wyższych uczelni. Poprzez ofiary Wacławskich i Grotkowskich młodzież szła od zwycięstwa do zwycięstwa. Oczyszczono z żydostwa

najpierw organizując akademickie, wyrzucając z życia zbiorowego młodzieży obce jej duszy i kulturze polskiej elementy.

## NUMERUS AUSAUS

Następny etap to było wywalczenie na wyższych uczelniach faktycznego „numerus clausus” dla żydów. Niestety polskie władze oświatowe nie zdołały jeszcze utrwalić tego stanu rzeczy w postaci obowiązujących przepisów. Jednocześnie zorganizowana opinia młodzieży akademickiej wytworzyła mur między Polakami i żydami, oraz ich nielegalnymi sprzymierzeńcami.

Wreszcie przed przeszło dwoma laty młodzież narodowo-radykalna rzuciła hasło odseparowania żydów na salach wykładowych. Rozpoczęła się walka o ghetto żydowskie na wyższych uczelniach.

## ZWYCIĘSTWO

Walka o ten postulat była trudna, ale przeprowadzona ją do końca. Młodzież akademicka mimo represji, mimo usilnych zakulisowych wpływów zorganizowanego żydostwa walczyła wytrwale nie oglądając się na ofiary. Wszelkie przeszkody zostały złamane, walka zakończyła się zwycięstwem.

Ghetto na wyższych uczelniach jest faktem dokonany.

## Stan robotnika Koszackiego bardzo ciężki

Książd u toża rannego

Ciężko ranny w niedzielę na ul. Chmielnej robotnik Adam Koszacki, przebywa obecnie na oddziale I chirurgicznym szpitala Dz. Jezus. Stan jego jest bardzo poważny. Cztery kule, które trafiły Koszackiego, strzaskaly mu kość poniżej kolana u prawej nogi, oraz przebiły tętnicę w udzie. Skutkiem przestrzelenia tętnicy, nastąpił krwotok, powodując znaczne osłabienie rannego i dość poważne zaburzenia w działalności serca.

Lekarze nie zdecydowali jeszcze czy amputacja nogi będzie koniecz-

na. Istnieje jednak duże prawdopodobieństwo, że rannego nie da się uratować w inny sposób. Koszacki jest przytomny, bardzo jednak osłabiony, z trudem może mówić i nie przyjmuje prawie żadnych pokarmów. Lekarze określają stan jego jako bardzo poważny. Na życzenie rannego książd kapłan udzielił mu pociechy religijnej.

Wobec licznych zapytań i nieporozumień wyjaśniamy, że ciężko ranny przez zamachowców Koszacki jest b. członkiem ONR.

## Min. Poniatowski na zjeździe młodzieży polsko-ukraińskiej

W Łucku odbył się zjazd delegatów Wołyńskiego Związku Młodzieży Wiejskiej, organizacji Polsko-Ukraińskiej z dużą przeważ-

nością Ukraińców. Młodzieżowa ta organizacja uważana jest w opinii za radykalną. W obradach tego zjazdu wziął udział min. Poniatowski, zabierając głos w dyskusji. Przedstawiciele prasy na to zebranie zaproszeń nie otrzymali.

## Nabożeństwo

na intencję gen. M. Millera odbędzie się w Warszawie

Sensacyjne porwanie przewodcy emigrantów rosyjskich w Paryżu, gen. Millera, znalazło swoje echo w Warszawie.

Kolonia rosyjska organizuje w najbliższych dniach nabożeństwo na intencję odnalezienia porwanego generała.

## Odwołanie kpt. Szyndlera

Zastępca attache wojskowego przy ambasadzie R. P. w Moskwie kpt. Szyndler został odwołany ze swego stanowiska. Kpt. Szyndler pozostawał na swym stanowisku od trzech lat.

## Ulotki „Falangi” spalone

Młodzież dała odpawę młodym ozonowcom

Uroczystości rozpoczęcia roku akademickiego usiłowali wykorzystać młodzi wyznawcy Ozonu, t. zw. „Falangiści, trzon obecnego Związku Młodej Polski.

Usiłowanie to całkowicie spaliły na panewce. Młodzież akademicka dała „bohaterom” napadów na zwolenników ruchu narodowo-radykalnego, należytą odpawę.

Na Uniwersytecie jeden z „Falangistów” usiłował przemawiać, ale młodzież nie dopuściła go do głosu, usuwając z prowizorycznej mównicy. Jednocześnie zostali wygwizdani i roz-

pędzeni kolporterzy ulotki „Falangi”, w której piśmko to podsywa się pod miano ONR.

Odebrane „Falangistom” ulotki zostały na miejscu manifestacyjnie spalone.

Na innych uczelniach młodzi ozonowcy usiłowali także kolportować nowe ulotki, ale z równie niefortunnym rezultatem.

Młodzież akademicka zbyt dobrze się orientuje, czym jest t. zw. „Falanga” i jego przywódcy, aby dała się wprowadzić w błąd maska rzekomego ONR.

## Redaktor prasy czerwonej

nie stawiał się na rozprawę

Na poniedziałek 4 b. m. Sąd Okręgowy wyznaczył termin sensacyjnego procesu przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu prasy czerwonej Stanisławowi Kapuścińskiemu.

Po zamachu bombowym na plk. Koca, prasa czerwona rzuciła insynuację pod adresem naszego pi-

śma, iż o zamachowcu dowiedzieć się można ze środowiska grupującego się koło ABC. Wskutek tej insynuacji wydawnictwo za pośrednictwem adw. Kurczyńskiego złożyło skargę o zniesławienie.

Rozprawa nie odbyła się, ponieważ nie zjawił się oskarżony redaktor, nadsyłając pismo, że jest chory i nie może przybyć do sądu. Wobec tego proces ugił odroczeniu.

## Czy szkoły będą zamknięte wobec szerzącej się epidemii szkarlatyny?

W Warszawie panuje epidemia szkarlatyny, przybierając coraz bardziej na sile. Wszystkie oddziały szpitalne, normalnie czynne i zapasowe, przeznaczone dla chorych na szkarlatynę, są przepełnione.

W kołach lekarskich rozstraca jest sprawa czasowego zamknięcia szkół, gdyż niejednokrotnie dzieci posyłane do szkół, przyczyniają się do dalszego szerzenia epidemii.

## Zdemaskowanie „dyplomaty”

Złodziej międzynarodowy aresztowany na Dworcu Głównym

Jeden z wywiadowców policji, dyżurujący na dworcu Głównym zauważył na dołnych peronach podejrzaniego mężczyznę, ubranego bardzo elegancko, który zajął miejsce w jednym z przedziałów pierwszej klasy pociągu berlińskiego.

Na chwilę przed odejściem pociągu wywiadowca wszedł do wagonu, chcąc

wylegitymować nieznajomego. Odpowiedział on łamaną polszczyzną, że jest przedstawicielem dyplomatycznym obcego państwa i że żadnych dowodów nie okaże. Mimo to „dyplomata” przyprowadzono do komisariatu, gdzie okazało się, że jest to znany zbrodniarz międzynarodowy Godel Finkelman, który właśnie wybierał się na występy do Paryża.

## Pismo „Alma Mater” zdobyło wyższe uczelnie

W dniu dzisiejszym kolportowane było na wszystkich wyższych uczelniach nowe pismo akademickie „Alma Mater” wydawane przez młodzież narodowo-radykalną.

Pismo to, o którym obszerniej pisaliśmy we wczorajszym numerze naszego pisma zostało bardzo przychylnie przyjęte przez młodzież akademicką, czego dowodem może być fakt, że już w pierwszym dniu kolportażu sprzedano kilka tysięcy egzemplarzy. Wielu studentem - kolporterem kilkakrotnie wyczerpywał się zapas pisma.

## Prof. Bergaminow w Warszawie

W poniedziałkowej prasie popołudniowej ukazały się wzmianki o przyjeździe do Warszawy znakomitego sowieckiego badacza krajów podbiegunowych prof. Szmidta. Jak nas poinformowano w ambasadzie sowieckiej, pogłoski te są błędne i powodem ich stał się fakt, że w sobotę przez Warszawę przeleżał jego zastępca prof. Bergaminow.

## PODRÓŻYJ SAMOŁOTEM

## Talmud-kodeksem

Oficjalne szpalty prasy żydowskiej i falksfrontowej oburzają się na teorie rasistów.

Równowartość jednostki bez różnicy narodowości i wyznania, deklaracja praw człowieka i obywatela i wreszcie bojowy posterunek tych doktryn, sławetna Liga praw człowieka i obywatela, oto oficjalna platforma, z której żydzi przemawiają do pozostałej ludzkości.

Ileż narodów uległo wobec „oczyszczoności” tych humanitarnych zasad i poszło w niewolę Izraela, upozorowaną postępem, socjalizmem, komunizmem czy antyklerykalizmem.

A cóż Izrael myśli naprawdę, nie ten starożytny, wyrzynający z pasją semicką ludy obcej wiary i narodowości, ale ten humanitarny, dzisiejszy, wybierający i wybierany do Sejmu, ten z „Naszego Przeglądu”.

W numerze tego pisma z

30.IX b. r. wypowiada swe poglądy z racji ankiety palestyńskiej niejaki A. Rozenholz z Baranowicz w awagach pod tytułem „Gł. ortodeksy”.

Autor jest stanowczym przeciwnikiem tworzenia obecnie niezależnego państwa żydowskiego i „to bez względu na obszar tego państwa”.

W dzisiejszych czasach „socjalizmu i demokracji” autor nie widzi możliwości zrealizowania państwa prawdziwie żydowskiego.

W takim prawdziwie żydowskim państwie „prawa religijne będą nie tylko zapewnione, ale będą podstawą i głównym kodeksem”.

„Któż nam zagwarantuje świętość soboty, koszer, przy mus obrzezania, mykwe itd.?”

Towarzysze socjaliści słuchajcie! Walczycie o równe

prawa dla żydów, głosicie, że żydzi są dobrymi i lojalnymi obywatelami, a tymczasem p. Rozenholz twierdzi „ż y d z i mają tylko jedną świętość i jedno prawo, to jest prawo św. Tory... i tylko takie państwo możemy przyjąć, w którym św. Tora i Talmud panować będą niepodzielnie i wyłącznie na wieki”.

Tak wygląda ideał panowania żydowskiego — wszyscy do mykwy, albo pod nóż, jak w starym testamencie.

Kilka tysięcy lat exodusu niczego żydów nie nauczyło, żądają dla siebie tolerancji, a sami grożą innym narodom Talmudem.

Ortodoks Rozenholz woła na łamach „Naszego Przeglądu” „nie chcemy państwa, które nas zdemoralizuje i uczyni nas podobnymi do

innych narodów”, a tymczasem publicyści „Robotnika” ze skóry wyłają, aby przekonać robotników, że żyd jest równy Polakowi.

Po cóż ten wysiłek kiedy p. Rozenholz w imieniu wielu milionów żydów, zamieszkujących Polskę, odrzuca tę równość i z butą oświadcza „jestem innym narodem wybranym przez Boga”.

Ortodoksi przyznają się do tego szczerze. Inne odłamy żydostwa wychowane w przekonaniu o wyższości narodu żydowskiego tak samo dążą do zdobycia władzy nad całym światem.

Szczerze p. Rozenholca jest opatrnościowa: trudno, żeby po takich wynurzeniach, żydzi mieli nam za złe samoobronę przed „narodem wybranym”, który marzy o narzuceniu ludzkości Talmudu, jako obowiązującego kodeksu i jedynej konstytucji.

A. G.

## Wysokoprocentową rudę odkryto pod Nieświerzem

NIEŚWIEŻ. 4.10. Na terenie pow. nieświeskiego odkryto ostatnio, obok wsi Pietuchowszczyzna, gminy howeńskińskiej, duże pokłady wysokoprocentowej rudy żelaznej.

Odkrycia wraz z dowodem rzeczowym przesłano do uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, który sprawą tą zainteresował się, zapowiadając przyjazd na miejsce specjalnej komisji.

## Dość pogodnie i ciepło

Przewidywany przebieg pogody w dniu 5.10.37 r.

Po mglistym i chmurnym ranku w ciągu dnia dość pogodnie i ciepło (temperatura około 5 stopni). Stabe wiatry w południowych kierunkach przechodzące w południowe, górne do 30 km godz. Umiarkowane zachmurzenie przez chmury średnie i wysokie, rano uniesiona mgła. Nocą przymrozki, zwłaszcza w dzielnicach północno-wschodnich.